

Szanowni Państwo wysoko cenimy sobie społeczne zaangażowanie mieszkańców czy też środowisk społecznych, dotyczące ważnych przestrzeni miejskich jakim są z pewnością planty salinarne, zamek żupny, czy zrealizowane już projekty rewitalizacyjne jak rewitalizacja rynku z przyległymi ulicami, rewitalizacja pokopalnianej kolejki, parku rodzinnego Uzbornia, rewitalizacja miejskich kamienic w rynku i szeregu projektów miękkich komplementarnych z projektami infrastrukturalnymi.

Cały szereg działań w ramach koncepcji i projektów obejmował również rewitalizację Placów Okulickiego, Pułaskiego, Czaplńskiego, ul. Bernardyńskiej, Placu Bochneris, modernizację drogi wojewódzkiej na tzw. linii A-B czy przygotowany obecnie kompleksowy projekt rewaloryzacji domu Matejki.

Wszystkie te działania w latach 2014-2019 były przedmiotem publicznych dyskusji, szeroko komentowane, omawiane i konsultowane społecznie także w ramach przygotowania i opracowania Gminnego Programu Rewitalizacji na lata 2017-2026. Stały się również przedmiotem społecznych inicjatyw oraz realizacji prac studenckich studentów wydziału architektury Politechniki Krakowskiej. W tym miejscu chcemy wyrazić wdzięczność wszystkim tym, którzy brali czynny i twórczy udział w konsultacjach, spotkaniach i warsztatach, spacerach badawczych ulicami miasta czy ankietyzacji, angażując swój prywatny czas.

Szczególnej trosce poświęciliśmy fundamentalnym projektom jakim jest rewitalizacja centrum miasta, planty salinarne i zamek żupny. W ramach realizacji projektów rynek i planty pracownie architektoniczne, były zobligowane do konsultacji społecznych publicznej prezentacji rozwiązań koncepcyjnych i projektowych, które odbyły się w urzędzie miasta w dniach 10 i 11 kwietnia 2017 roku, w dwóch sesjach porannej i popołudniowej w ramach warsztatów strategiczno - urbanistycznych. Uczestnikami spotkania byli między innymi przewodniczący zarządów osiedli, grupa radnych, przedsiębiorców, przedstawiciele stowarzyszeń, w tym Stowarzyszenie Bochniaków, Salina Nova, architekci, archeolodzy, mieszkańcy Bochni, lokalne media. Słowa podziękowania należą się więc wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób brali udział w tworzeniu koncepcji przemian przestrzennych w tkance twórczej miasta na przestrzeni ostatnich lat. Warto w tym miejscu wspomnieć, iż w proces przygotowań byli zaangażowani również profesorowie krakowskich uczelni, na czele z Prof. Andrzejem Kadłuczka, autorami studium historyczno-urbanistycznego Bochni; z Prof. Bogusławem Krasnowolskim i Prof. Zbigniew Beiersdorfem na czele, oraz przedstawiciele bocheńskiego środowiska architektów, mieszkańcy, którym na sercu leży rozwój naszego miasta.

Poniżej zamieszczamy tekst z konsultacji i warsztatów w dniach 10-11 kwietnia 2017r., który można znaleźć w zakładce „Rewitalizacja Bochni”: na stronie bochnia.eu wraz z propozycjami rozwiązań projektowych;

10 i 11 kwietnia 2017 r. w Urzędzie Miasta Bochnia zorganizowano Warsztaty Strategiczno – Urbanistyczne, dotyczące nowych projektów najważniejszych przestrzeni publicznych Bochni tj. Rynku wraz z terenami przyległymi oraz Plant Salinarnych. Warsztaty stanowiły element konsultacji społecznych kluczowych projektów Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Bochnia na lata 2017 – 2026, współfinansowane z funduszy unijnych w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna na lata 2014 – 2020.

Na zajęcia, podzielone każdorazowo na dwie tury przybyło kilkadziesiąt osób – przede wszystkim mieszkańców Bochni. Nie zabrakło lokalnych przedsiębiorców i architektów. Wśród uczestników znaleźli się m.in. radni Rady Miasta, kierownicy jednostek gminnych, przewodniczący osiedli, reprezentanci organizacji pozarządowych oraz przedstawiciele mediów. Spotkania prowadzili Z-ca Burmistrza Miasta Bochnia Robert Ceraży oraz Architekt Miejski Bochni – Dominika Rópek.

Zasadniczym powodem organizowanych spotkań było przedstawienie przez dwa zespoły projektowe nowych koncepcji rozwiązań opracowywanych dla Plant Salinarnych oraz Rynku, Placu Okulickiego, Placu Pułaskiego i ulic przyległych. Jako pierwsi zaprezentowali się projektanci Pracowni Wowczak z Krakowa – architektki krajobrazu: Jerzy Wowczak i Marek Sanecki, którzy realizują projekt pn. „Rewaloryzacja Plant Salinarnych w Bochni”. Omawiany zakres dotyczył rozwiązań zastosowanych w obrębie parku salinarnego ze szczególnym uwzględnieniem uwarunkowań historycznych.

Bazą projektową było m.in. pierwotne założenie ogrodowe Karla Bauera z XIX w. Autorzy uzasadniali podjęte decyzje projektowe odnoszące się do przywrócenia wody na Plantach, układu komunikacyjnego ścieżek, czy podkreśleniu przestrzeni dawnego „stawiska”. Najistotniejszą rolę w całym założeniu odgrywa drzewostan i projektowana zieleń niska. Po dokonaniu kwerendy przez architektów przestrzenny układ kompozycyjny Plant został podzielony na część geometryczną i bardziej swobodną, zgodnie z materiałami źródłowymi, do których dotarli autorzy, pozyskanymi m.in. z Kopalni Soli Bochnia. Zaprojektowana fontanna (w miejscu obecnego placu zabaw) pokazana została w dwóch wariantach. Pierwszy – to tradycyjna forma sadzawki, drugi stanowił rodzaj zamkniętego kanału z przestrzennym wnętrzem pośrodku. Podobnie przedstawiono małą architekturę – w podejściu indywidualnym, poprzez specjalnie zaprojektowane dla Plant indywidualne formy ławek, lamp i koszy oraz w ujęciu historycznym w nawiązaniu do pierwszych lamp na terenie miasta.

Odrębny temat w całej prezentacji stanowiło zagadnienie dotyczące połączenia zamku żupnego z przestrzenią Plant, także parking przy ul. Regis w tym planowane nasadzenia kwiatów w donicach jak i północna skarpa przylegająca do parkingu przy ul. Orackiej. Planowana początkowo dyskusja z projektantami przekształciła się w wielogodzinną debatę, podczas której drobiazgowo rozpatrywano wizję wykreowaną przez autorów. Uczestnicy warsztatów analizowali różne warianty ścieżek i drogi pożarowej, nie tylko w zakresie ich przebiegu ale także pod względem materiałów z jakich zostaną wykonane. Przyjęte z aprobatą opcje fontanny multimedialnej były istotnym elementem dyskusji. Formy oświetlenia, ciekawe podejście do nawierzchni „stawiska”, szachy i ścieżki dla rowerów to kolejne ważne dla uczestników tematy, szczegółowo omówione podczas spotkania. Końcowy efektem debaty były wnioski, które zostały przekazane projektantom. Po wprowadzeniu korekt projekt zostanie przekazany do ostatecznego uzgodnienia z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków.

Drugi dzień warsztatów poświęcony został projektowi nowego Rynku, Placu Pułaskiego, Placu Okulickiego oraz ulic przylegających, m.in. Solnej, Sutoris, Dominikańskiej, Wąskiej, Kazimierza Wielkiego, Kościuszki, Św. Kingi. Zespół projektowy firmy Park-M z Brzeznej, reprezentowany przez architektów i architektów krajobrazu Jarosława Biedronia, Marlenę Drewniak, Barbarę Kurzeja oraz projektantów branży drogowej i elektrycznej – Piotra Pawlaka i Dariusza Sądelskiego.

Szeroki zakres opracowania obejmował nową wizję kluczowych przestrzeni publicznych, najbardziej reprezentacyjnych i identyfikowalnych w mieście Bochnia. Koncepcję poprzedziła gruntowna analiza historyczna miejsc, będących przedmiotem projektu. Przedstawiono inspiracje oparte na współczesnych, dobrze funkcjonujących rozwiązaniach, pochodzących z Polski i innych krajów europejskich. Na pierwszym planie pojawił się Rynek oraz jego pierzeje w nowej odsłonie. Oprócz wizji zagospodarowania płyty, obejmującej m.in. wymianę nawierzchni, ekspozycję obrysu dawnego ratusza, wprowadzenie rzeźb solnych oraz adaptację istniejących skarp na mikroprzestrzenie wypoczynkowe, szczegółowo omówiono pomysły dotyczące woonerfów czyli ciągów pieszych w pierzejach.

W dyskusji poruszano wątki niwelacji poziomów terenów przylegających do ciągów zabudowy, poprawy dostępności płyty Rynku dla osób niepełnosprawnych a także organizacji ogródków kawiarnianych przed lokalami gastronomicznymi. Uczestnicy pytali autorów o zaproponowaną redukcję miejsc postojowych oraz rozwiązanie problemu uspokojenia ruchu samochodowego wokół Rynku. Z bardzo pozytywnym odbiorem mieszkańców spotkały się wizje deptaków – w szczególności na ul. Solnej i Sutoris.

Ogromne – także pozytywne emocje wzbudziła koncepcja przebudowy Placu Okulickiego. Nowatorskie, indywidualne podejście, łączące zarówno ekspozycję pomnika jak i tarasową formę adaptacji przestrzeni przy zapewnieniu dostępności i podniesieniu użytkowej funkcji placu spotkały się z uznaniem także przedstawicieli lokalnych architektów. W odniesieniu do Placu Pułaskiego – zaprojektowano nową przestrzeń publiczną i przeorganizowano węzeł przesiadkowy.

W zagospodarowaniu ujęto postój taksówek, nową szatę roślinną – częściowo tłumiącą hałas oraz harmonijnie wkomponowane toalety. Zespół projektowy przewidział odtworzenie nadszymbia Regis w jego oryginalnej lokalizacji z lat 60-tych XX wieku. W odniesieniu do całego spotkania sporządzono wnioski końcowe, które będą wzięte pod uwagę na dalszych etapach projektowania.

Podsumowując oba projekty należy zaznaczyć, iż mimo długich dyskusji na temat wprowadzenia potencjalnych korekt (które najpierw muszą się spotkać z pozytywną opinią Konserwatora Zabytków) oraz rozważań dotyczących estetycznego odbioru obu kompozycji, w tym zieleni towarzyszącej należy wskazać, iż realizacja założeń wskazanych przez projektantów, przyczyni się w znacznej mierze do podniesienia jakości przestrzeni publicznych w Bochni. Doświadczony zespół projektowy wykazał duże zaangażowanie w podejściu do problematyki, przez co powstałe projekty wprowadzają nową jakość i podnoszą walory użytkowe w mało atrakcyjnych dziś kluczowych miejscach w Bochni.

Jak podają źródła historyczne Planty salinarne zostały założone w drugiej połowie XIX wieku, w roku 1868 roku przez Karla Bauera, botanika i architekta zieleni, który dokonał adaptacji dawnego obwodu zamkowego oraz rozległego placu żupnego. Kompozycja parku składała się z kwater ujętych alejami i obsadzonych drzewami – początkowo jedynie w południowej odnodze dzisiejszych Plant. W drugiej fazie powstała część plant na zachód od stawu salinarnego oraz na terenie osuszonego miejsca – stawiska. Kompozycja drugiej fazy była bardzo swobodna a ścieżki charakter czysto użytkowy w układzie diagonalnym.

W rzeczonyj petycji możemy znaleźć taką oto tezę „...Jak sama nazwa wskazuje – „rewaloryzacja” powinna zakładać przywrócenie historycznego charakteru Plant i zaadaptowanie do współczesnych potrzeb...”

Dokładnie to przewiduje projekt, ponieważ jest opracowany przez profesjonalistów z głęboką troską o historyczne założenia i pewną zmienną jaką były przemiany obszarowe plant, na przestrzeni ostatnich stuleci. Przed założeniem parkowym Karla Bauera obszar

ten był wykorzystywany w większości gospodarczo i podporządkowany wydobyciu i eksploatacji bocheńskiej żupy solnej. Mieszkańcy miasta; bochnianki i bochnianie, projekt nawiązuje w sposób zdecydowany do założenia Karla Bauera, powstał na podstawie analizy dokumentacji archiwalnych, inwentaryzacji dendrologicznej oraz w oparciu o rys historyczny. Ponadto na potrzeby projektu wykonano inwentaryzację architektoniczną oraz uzupełniającą inwentaryzację zieleni, obejmującą pogłębione badania najcenniejszego przyrodniczo drzewostanu. W ramach projektu wykonano dodatkowe badania tomograficzne kilkudziesięciu cennych przyrodniczo drzew, analizę historyczną, analizę kompozycyjną faz historycznych, analizę stratygrafii wiekowej drzew oraz gospodarke zielenią. W konsekwencji wielu spotkań i dyskusji, przeprowadzeniu kwerendy historycznej, spotkań z konserwatorem zabytków P. Andrzejem Ceterą, owocem pracy krakowskiego zespołu projektowego P. Jerzego Wowczaka i P. Marka Saneckiego jest projekt, który obecnie wchodzi w etap realizacji.

Kolejna teza będąca swego rodzaju „mitem” na temat gospodarki zielenią;

„...Pomimo licznych apelów społecznych mieszkańców Bochni o zachowanie jak największej liczby drzew w procesie rewitalizacji różnych części miasta, dokonano na dużą skalę wycinki cennych przyrodniczo drzew.m.in. w ramach prac modernizacyjnych Rynku i jego otoczenia, Parku Uzbornia czy tzw. Kolejki...”, wystarczy bowiem przejść się tymi przestrzeniami w okresie wiosennym , letnim czy jesiennym aby doświadczyć zgoła odmiennym wrażeń rozmawiając z mieszkańcami, którzy korzystają z tych obszarów. W tym miejscu należy także przypomnieć swoistą batalię na temat tężni solankowej i jej negatywnego wpływu na drzewostan plant salinarnych, kreowane zresztą również przez, niektóre środowiska podpisujące się pod apelem. Nic takiego się nie stało, ponadto w ramach projektu posadzono dodatkowo dużo nowych drzew i krzewów w sąsiedztwie tężni. Podobnie poruszenie czy wręcz oburzenie dotyczyło Parku rodzinnego Uzbornia czy może w mniejszym stopniu pokopalnianej kolejki, z której zrobiliśmy piękny ciąg spacerowy i rowerowy w otoczeniu zieleni i historycznych elementów kopalnianej niegdyś infrastruktury.

Kolejna teza kreowana przez sygnatariuszy pisma to;

„...Uważamy, że na Plantach należy zachować jak największą liczbę najcenniejszych przyrodniczo drzew, a nowopowstająca infrastruktura w ramach planowanej rewaloryzacji powinna dopasować się do już istniejących drzew i krzewów. Pozostawiane powinno być także naturalne odnowienie drzew, a więc drzewa młode, które za kilkadziesiąt lat zastąpią starsze pokolenie drzew...”

Dokładnie takie działanie nam przyświeca; zachowanie najcenniejszego przyrodniczo a tym bardziej historycznie drzewostanu, a nie jego powolna degradacja poprzez obecność samosiewów i przypadkowych nasadzeń, nie mających nic wspólnego z zabytkowym charakterem plant.

Fundamentalne znaczenie przy kwalifikacji drzewostanu do wycinki jest, także bezpieczeństwo użytkowania, o czym świadczą coroczne wiatrołomy w postaci powalonych drzew. Przyjęty do realizacji projekt szaty roślinnej w zakresie kolizji

istniejącego drzewostanu z nowym zainwestowaniem terenu, przewiduje wycinkę dosłownie jednego drzewa. Natomiast pozostałe wycinki wynikają z działań związanych ze stanem sanitarnym roślin, względami bezpieczeństwa użytkowania, założeniem kompozycyjnym obszaru, cięciami pielęgnacyjnymi, formującymi, sanitarnymi. Projekt zieleni uzupełnia istniejący układ przestrzenny w oparciu o przekazy historyczne a także obecne zagospodarowanie i zainwestowanie terenu. Drzewa znajdujące się w złym stanie wymienia się na nowe egzemplarze i uzupełnia między innymi aleję kasztanową o już wycięte z różnych przyczyn drzewa na obszarze plant.

Warto w tym miejscu przywołać słowa ówczesnego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Pana Andrzeja Cetery, z uzasadnienia decyzji konserwatorskiej zezwalającej na wycinkę drzewostanu; *„...Egzemplarze przeznaczone do wycinki to drzewa i krzewy o charakterze ewidentnych samosiewów, drzewa rosnące pod konarami sąsiednich okazałych egzemplarzy, bez perspektyw na prawidłowy rozwój wskazujące wysoki stopień degradacji, zagrażające bezpieczeństwu użytkowników, kolidujące z układem wnętrza kompozycyjnych i osiami założen. Niezależnie od działań rewaloryzacyjnych drzewostan znajdujący się na plantach salinarnych wymaga przeprowadzenia kompleksowych prac interwencyjnych, z niezbędną wycinką drzew i krzewów łącznie. Lata prowadzenia niewłaściwej gospodarki doprowadziły bowiem do biodegradacji drzew, szczególnie starszych egzemplarzy, niekontrolowanego rozrostu samosiewów oraz zakłócenia układu kompozycyjnego”.*

W zakresie dodatkowych alejek czytamy w piśmie:

„...Na Plantach Salinarnych dominować powinna funkcja spacerowo-wypoczynkowa.... Alejki stanowią „kościel” założenia parkowego iw znacznym stopniu zachowały się. Liczba alei (ścieżek)spacerowych w aktualnym stanie jest naszym zdaniem zupełnie wystarczająca. Nie sposób więc zaakceptować idei budowy na obszarze Plant dodatkowych, nowych ścieżek wzdłuż rzekomych dawnych osi plantowych...”

Nie sposób zgodzić z taką argumentacją, już pobieżna analiza ikonografii Karla Bauera pokazuje, że takie rozwiązanie jest dobrze widoczne zwłaszcza we wschodniej części założenia plant, skądinąd planty w zakresie zagospodarowania na przestrzeni lat uległy zmianom (vide; Atlas historyczny miast polskich pod redakcją Prof. Zdzisława Nogi). Doskonałym tego przykładem są choćby budynki salinarne z końca XIX wieku (vide; plan katastralny), nie widoczne na ikonografii z 1868 roku. W projekcie odwzorowano historyczny układ alejek, doskonale widoczny na założeniu Karla Bauera, mamy więc do czynienia z przywróceniem układu historycznego uwzględniającego współczesne zainwestowanie i uzbrojenie terenu plant, w tym między innymi (w samym centrum wschodniej części) obecność prywatnej zabudowanej nieruchomości, czy usytuowania na plantach stacji trafo, a na także w części południowo-wschodniej Szkoły Podstawowej nr 2 oraz innych prywatnych nieruchomości. Dodatkową alejką z nawierzchni parkowej połączono także w sposób symboliczny nie istniejące stawy od strony wschodniej (fontanna) i zachodniej. Ponadto nie bez znaczenia jest fakt, że obecne alejki na plantach

to nic innego jak ulice w środku miasta, wykorzystywane do celów pieszo-rowerowych a jeden z odcinków od ul. Czackiego do Straży Miejskiej to tzw. droga pożarowa. Wprowadzenie dodatkowych alejek w oparciu historyczny układ, pozwoli spokojnie wejść w przestrzeń plant, oddając się przyjemności obcowania z przyrodą i odpoczynkowi w otoczeniu zieleni.

W zakresie fontanny autorzy petycji piszą:

„...Fontanna multimedialna, proponowana w projekcie, zupełnie kłóci się z charakterem tego miejsca. Warto zaznaczyć, że fontanna multimedialna istnieje już na Rynku. Intensywna gra światłem i obrazem nie pasuje do parkowego charakteru Plant, a także godzi w powagę otoczenia -pomnik “Poległym za wolność 1914-1920” i znajdujący się tuż obok zabytkowy, jeden z najstarszych cmentarzy komunalnych w Polsce. Teren Plant powinien być miejscem odpoczynku, kontemplacji przyrody i spokojnych rodzinnych spacerów alejkami...”

Przed założeniem plant salinarnych - wg. projektu Karla Bauera - na tym terenie w dolinie Storynki, znajdowały się stawy/zbiorniki wodne. Obecność tego typu obiektów na terenach parków i ogrodów jest czymś normalnym i pożądanym. W trakcie konsultacji społecznych rozważano dwie opcje; forma jak w obecnym projekcie oraz fontanna z centralnymi dyszami po środku. W trakcie warsztatów zwyciężyła opcja z fontanną multimedialną na tzw. ścianie wodnej a więc muzyka/światło/dźwięk i taka właśnie została zaprojektowana. W założeniach nie chodziło o dublowanie rozwiązań z bocheńskiego rynku, w tym repertuaru lecz możliwość wyświetlania obrazu na tzw. ścianie wodnej i dźwięku z muzyką odpowiadającą charakterowi tego miejsca i jego sąsiedztwa w tym pomnika czynu legionowego.

Podsumowując, zarzuty między innymi o braku nawiązania do koncepcji Karla Bauera, braku uspołecznienia procesu przemian, niszczeniu zieleni etc. są chybione, to próba „wywrócenia” projektu, mającego w dużej części zewnętrzne finansowanie, w który włożyliśmy wszyscy wspólnie wysiłek. Taka postawa kontestacji budzi zaniepokojenie nie tylko władz miasta ale i wielu mieszkańców. Mieszkańcy Bochni od wielu lat czekają na realizację tego ważnego dla nas wszystkich projektu, w związku z tym apelujemy o nie kierowanie się emocjami, lecz racjonalne podejście do zaprojektowanych rozwiązań. Szczególnie jednak zdumiewa postawa niektórych osób i środowisk, które brały czynny udział w konsultacjach a dzisiaj krytykują rozwiązania, które są oparte o pierwotne założenie Karla Bauera z 1868 roku. Ubolewamy także nad tym, że zaangażowano w protest stowarzyszenia, których statutowa działalność w większości nie ma nic wspólnego z podnoszonymi тезami w petycji a także honorowego ambasadora naszego miasta. Ceniemy sobie społeczny dialog mający na celu rzeczywistą troskę o rozwój miasta, zachowanie jego dziedzictwa historycznego, natomiast stanowczo sprzeciwiamy działaniom destrukcyjnym, mających na celu realizację własnych partykularnych celów i wywołanie zamieszania wokół projektu, na którego realizację czeka wielu mieszkańców Bochni. Szanowni Państwo przed nami realizacja przyjętego przez radę miasta budżetu na rok 2023 i kolejne lata, ważnych zadań, na które czekają

mieszkańcy, w tym również związanych z rewitalizacją miasta i na tym z pełną determinacją się skupiamy.

Zdajemy sobie sprawę z różnorodności ocen podejmowanych działań, a także pojawiających się w przestrzeni miejskiej wizji i koncepcji aranżacji czy wykorzystania przestrzeni miejskich, które są wartością samą w sobie i swoistym bogactwem Bochni. Jesteśmy głęboko przekonani, w kontekście plant i innych działań na obszarze rewitalizacji, że dobrze wykorzystaliśmy wspólnie czas, poświęcony na koncepcje, dyskusje, spotkania i warsztaty. Podjęte w ich efekcie decyzje zaowocowały pozyskaniem wielu dotacji, w tym w ostatnim czasie na Rewaloryzację Plant Salinarnych w wysokości ponad 11mln zł, na realne działania na rzecz naszego miasta i naszych mieszkańców. Skala przygotowanych i realizowanych zadań stanowi z jednej strony wyzwanie a z drugiej strony przywilej, że to właśnie na nas spoczywa obowiązek zachowania dziedzictwa historycznego miasta, w tym szczególnie Zamku Żupnego czy realizacja Rewaloryzacji Plant Salinarnych z szacunku dla historii Bochni, ściśle związanej z kopalnią soli, działającą nieprzerwanie od 1248 roku.

Szanowni Państwo wszystkie działania i wyzwania, które są podejmowane, realizujemy na rzecz naszych mieszkańców i w trosce o nasze królewsko-górniczne miasto.

Na zakończenie zestawienie drzew/krzewów/bylin i roślin cebulowych, do nasadzenia i uzupełnienia drzewostanu plant, sami Państwo oceńcie jak będą wyglądać nasze planty już od wczesnej wiosny:

- kasztanowiec czerwony – 33 szt.
- jabłoń „John Downie” – 5 szt.
- buk pospolity – 1 szt.
- klon pospolity – 3 szt.
- cis pośredni – 5 szt.
- dereń biały - 5 szt.
- jaśminowiec – 13 szt.
- lilak pospolity – 1 szt.
- róże – 160 szt.
- tulipany Arma – 4 645 szt.
- tulipan Honey Moon – 4 645 szt.
- szalwia błyszcząca biała – 2 064 szt.
- szalwia błyszcząca czerwona – 2 064 szt.
- krokus blue pearl – 19 670 szt.
- - krokus biały – 19 670 szt.
- - krokus fioletowy – 19 670 szt.
- - narcyz „february gold” – 59 000 szt.
- - poza tym ponad 2 000 szt. roślin takich jak tojeść kropkowana, mozga trzciniowa, trzcinnik ostro kwiatowy, krwawnica pospolita, tawuła Arends „Fanal”, tawuła Arends „weisse glorii”, narecznica, bodziszek kantabryjski „cambridge”, rodgersja

kasztanowcolistna, rodgestia pierzasta, barwinek pospolity, bluszcz pospolity, grab pospolity, ligustr i wiele innych roślin, które pokryją nasze planty.

PRZYKŁADOWE ELEMENTY NASADZEŃ



Bluszcz pospolity



Barwinek pospolity



Narecznica samcza



Tawarka 'Fanal'



Grab pospolity



Jabłot 'John Downie'



Narcyz Botaniczny



Krokusy



Lilia pospolity 'Prof. Hozer'



Ligustr pospolity



Dereń biały

Trawniki z roślinami cebulowymi

krokusy różne kolory – ponad 59 000 szt.
narcyz „Botaniczny goł” – 59 000 szt.

Drzewa i krzewy

kasztanowiec czerwony - 53 szt.
jabłot „John Downie” - 5 szt.
klon pospolity - 3 szt.
cis polny „Wickström” - 5 szt.
dereń biały - 5 szt.
jasminowiec „Snowball” - 13 szt.
lilia pospolity „Prof. Hozer” - 1 szt.
bukczapian wiecznie zielony - 4 szt.
buk pospolity „Atrypunicea” - 1 szt.

Rośliny jednoroczne w donicach

tulipany – ponad 9 000 szt.
szalwia błyszcząca – ponad 4100 szt.

Rabata leśna, naturalistyczna, różana

róża - 160 szt.
rośliny wieloletnie - 730 szt.
krzewy osobne - 1630 szt.

Żywopłoty

grab - 2672 szt.
ligustr - 3708 szt.

● drzewa i krzewy do nasadzenia



Jasminowiec 'Snowball'



Kasztanowiec czerwony



Klon pospolity



Tojąc kropkowany



Trzmielik ostrokwiatowy



Szalwia



Róża PINK FAIRY



Tulipany



Buk pospolity



Rodgersja kasztanowcolistna



Krewonka pospolita



Rewaloryzacja Plant Salinarnych

AUTORSKA PRACOWNIA PROJEKTOWA JERZY WÓWCZAK
AUTORSKA PRACOWNIA PROJEKTOWA JW MS Sp. z o.o.